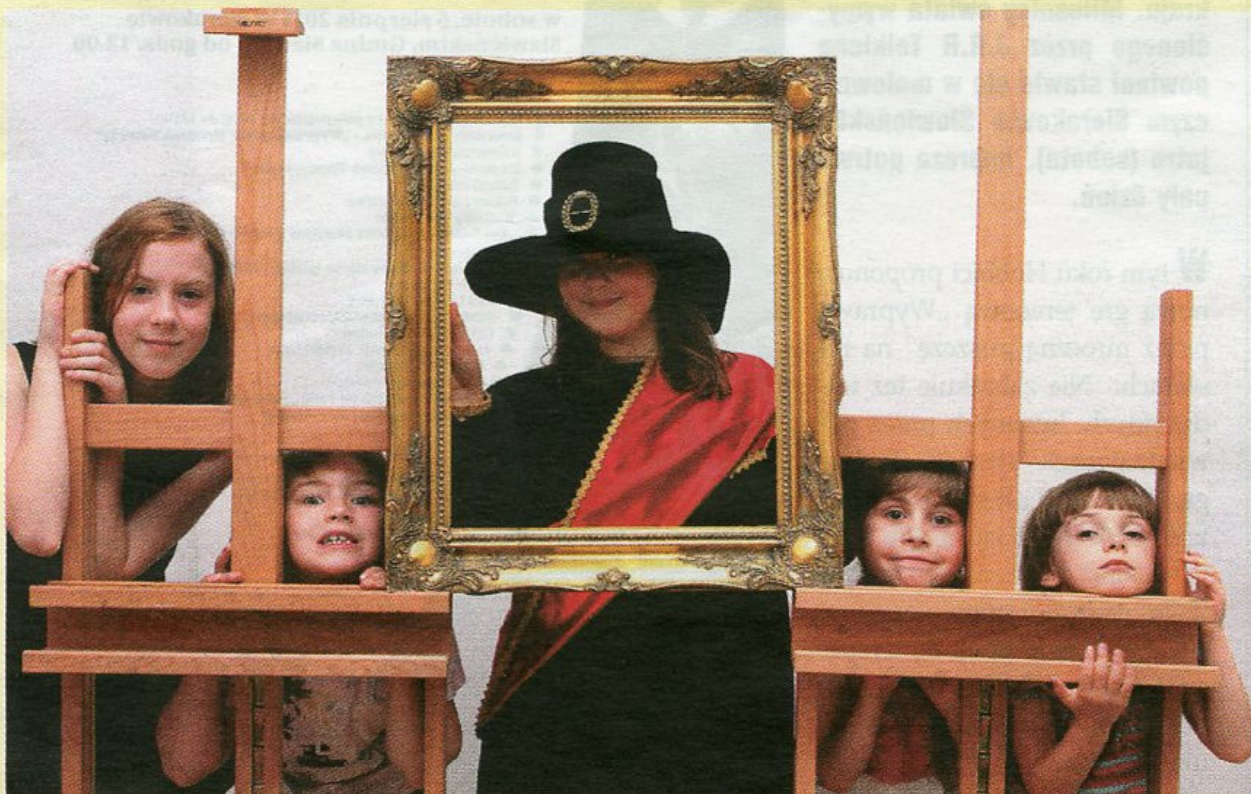


Wizyta dzieci w świątyni sztuki



Tylko zabawa, a może budzenie w sobie artysty? Niewykluczone, że z dzieci spędzających czas w Muzeum wyrosną następcy np. Leona Wyczółkowskiego. A nawet, jeśli tak się nie stanie, będą wrażliwsze na otaczający ich świat.

Po raz kolejny placówka przy ul. Młyńskiej przygotowała atrakcje dla uczniów miejskich szkół podstawowych, gimnazjów oraz ponadgimnazjalnych – Oferujemy zajęcia plastyczne prowadzone przez młodych artystów oraz muzealników – informuje Anna Michalik z Działu Oświatowego Muzeum. – Czte-

ry dwutygodniowe cykle zajęć obejmują naukę rysunku, rzeźby i ceramiki.

Zajęcia odbywają się w plenerze, pracowni edukacyjnej, a także w salach wystawowych Muzeum. Praktycznym ćwiczeniom towarzyszą gawędy muzealników oparte o wybrane elementy ornamentyki, historii sztuki, etnografii i archeologii. W tym tygodniu w świat wielkiej sztuki wprowadza młodych koszalinian Krzysztof Rembełski, student wzornictwa Politechniki Koszalińskiej.

– Dzieci poznają zasady kompozycji obrazu, dowiadują się, czym jest perspektywa – wyjaśnia. –

Chodzi o naukę przez zabawę. Widać, że dzieci chętnie biorą udział w tych zajęciach. Same rwą się do rysowania.

Potwierdza to 12-letnia Ola Jurkiewicz:

– To już moje drugie wakacje w Muzeum – przyznaje. – Bardzo lubię rysować, dlatego zajęcia tutaj bardzo mi się podobają. Malowaliśmy już swoje sny i martwą naturę.

Zabawa w artystów potrwa do 25 sierpnia. Warto przypomnieć, że, dzięki środkom uzyskanym z Urzędu Miejskiego, wstęp do muzeum dla dzieci i młodzieży z Koszalina do końca sierpnia kosztuje tylko 1 zł. (ejm)